



Sygn. akt II CSK 399/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSA Maria Szulc (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. R.

przeciwko Polskiemu Towarzystwu Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej

z siedzibą w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 16 lutego 2011 r.,

skargi kasacyjnej powoda

oraz skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 28 stycznia 2010 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną pozwanego;**
- 2. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym podpunkt pierwszy w części dotyczącej odsetek ustawowych od kwoty 458.360,- złotych, w punkcie pierwszym podpunkt trzeci, czwarty i piąty oraz w punkcie trzecim i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 19 grudnia Sąd Okręgowy w S. zasądził na rzecz powoda kwotę 671.485,19 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 188.000 złotych od dnia 24 sierpnia 2001 r. i od kwoty 483.485,19 złotych od dnia 14 lutego 2007 r. z tytułu zaległej renty wyrównawczej, kwotę renty po 7.000 złotych miesięcznie poczynając od czerwca 2007 r. oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy rozpoznawał sprawę ponownie wskutek uchylenia wyroku tego Sądu z dnia 5 czerwca 2007 r. w punkcie I w części uwzględniającej powództwo o rentę uzupełniającą, co do kwoty 671.485,19 złotych oraz w punktach II, IV i V i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 7 listopada 2007 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie budził wątpliwości dochód powoda ustalony za okres sprzed wypadku, lecz wskazał prawidłową metodykę liczenia renty. Uznał za właściwe przyjęcie hipotezy, że gdyby nie wypadek, powód dalej pracowałby w spółce cywilnej i osiągał dochody z tej działalności do daty jej rozwiązania w dniu 1 kwietnia 2001 r., a po tej dacie prowadziłby działalność gospodarczą samodzielnie. Dla pierwszego okresu przyjął za miarodajną kwotę 8275,80 złotych pomniejszoną o świadczenie otrzymywane z ZUS, należne dochody z działalności w formie spółki cywilnej i kwoty wypłacone przez pozwanego, zaś co do drugiego okresu, wskazał na konieczność poczynienia ustaleń co do wysokości dochodu powoda, przy założeniu samodzielnego okresu prowadzenia działalności oraz uwzględnieniu częściowej zdolności do pracy i uzyskiwania świadczeń rentowych z ZUS.

Sąd Okręgowy ustalił, że w wyniku wypadku drogowego z dnia 5 maja 1988 r. powód doznał licznych obrażeń, których trwałym następstwem jest ograniczenie ruchomości stawów biodrowych, skrócenie i deformacja lewego uda, niestabilność prawego stanu kolanowego oraz ograniczenie ruchomości i dysfunkcja prawej stopy. Uszczerbek na zdrowiu został ustalony na 60% i powód został uznany w okresie od 25 listopada 1999 r. do końca lutego 2001 r. za całkowicie niezdolnego do pracy, a w okresie od marca 2001 r. do lutego 2007 r. za niezdolnego do pracy w stopniu ograniczonym, przy czym zachowana przez powoda częściowa zdolność do pracy nie daje możliwości dalszego prowadzenia

działalności w zakresie studniarstwa. W związku z wypadkiem powód otrzymuje rentę z ZUS. Przyjął, że po wypadku w okresie do rozwiązania spółki cywilnej (sierpień 1999 – marzec 2001) dochód powoda wynosi kwotę 8275,80 złotych. Po odjęciu kwot renty otrzymanej przez powoda z ZUS i od pozwanego przyznał za ten okres skapitalizowaną rentę w kwocie 52.499,54 złote. Ustalając wysokość hipotetycznego dochodu powoda za okres od 1 kwietnia 2001 r. do lutego 2007 r. Sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę, że gdyby nie wypadek, to powód mógłby nadal prowadzić działalność gospodarczą i w oparciu o opinię biegłej oraz zeznania świadków przyjął jako przeciętny miesięczny dochód w okresie od kwietnia 2001 r. kwotę 9778,18 złotych, a od października 2001 r. do lutego 2007 r. kwotę 13.041,16 złotych. Po pomniejszeniu dochodu o rentę uzyskaną z ZUS ustalił rentę wyrównawczą za ten okres na kwotę 865.271,26 złotych i odjął od niej kwotę 59.057,20 złotych uznając, że powód, z uwagi na zachowaną częściową zdolność do pracy, mógłby uzyskać dochód w wysokości najniższego wynagrodzenia. Renta od czerwca 2007 r. została ustalona na kwotę 7000 złotych miesięcznie, przy przyjęciu miesięcznego dochodu w kwocie 13.000 zł i pomniejszonego o rentę z ZUS i hipotetyczny dochód powoda w wysokości najniższego wynagrodzenia.

Sąd drugiej instancji, wskazując na treść art. 444 § 2 k.c. uznał, że podstawą ustalenia renty wyrównawczej powinno być ustalenie możliwości zarobkowych powoda przed wypadkiem w wysokości dochodu netto i wobec braku możliwości ustalenia wszystkich kosztów działalności spółki za pomocą opinii biegłych, ustalił ich wysokość na 1/5 wysokości dochodów w oparciu o art. 322 k.p.c., a w konsekwencji wysokość dochodów powoda w okresie do wypadku określił na średnią miesięczną kwotę 6968 złotych.

Ustalając hipotetyczny dochód, który powód mógłby uzyskać po wypadku uznał, że materiał, na którym się oparł Sąd pierwszej instancji nie był wystarczający do przyjęcia dochodu powoda w tym okresie w wysokości wskazanej przez ten Sąd, nadto zostały pominięte koszty w postaci składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne oraz podatku dochodowego. Na podstawie art. 322 k.p.c. ustalił dochód na poziomie dochodu uzyskiwanego przed wypadkiem tj. w kwocie 6968 złotych. Wziął również pod uwagę, że w okresie do rozwiązania spółki oraz całkowitej utraty zdolności zarobkowej (od sierpnia 1999 r. do końca lutego 2001 r.), powód miał

prawo do dochodów ze spółki cywilnej, i odliczył z tego tytułu z kwoty 6968 złotych za rok 1999 po 3341,40 zł, za 2000 r., po 4934,10 zł i za rok 2001 po 5214,60 zł miesięcznie, oraz rentę wypłacaną przez ZUS. W okresie, w którym powód częściowo odzyskał zdolności do zarabkowania (od 1 do 31 marca 2001 r.) przyjął, że zważywszy na kwalifikacje powoda, niezasadne jest ustalenie możliwości zarobkowych powoda na poziomie najniższego wynagrodzenia. Mając na uwadze fakt, że z uwagi na znaczne ograniczenie zdolności zarobkowych powód mógłby jedynie wykorzystać doświadczenie zawodowe ustalił, w oparciu o art. 322 k.p.c., utratę możliwości zarobkowych na 2/3 i za miesiąc marzec 2001 r. wyliczył wysokość renty wyrównawczej na kwotę 539,10 złotych. Łączną wysokość renty wyrównawczej za okres do dnia 31 marca 2001 r. określił na kwotę 24.156,30 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 25 sierpnia 2001 r. Za okres po rozwiązaniu spółki (od 1 marca 2001 r. do końca stycznia 2010 r.) za podstawę wyliczeń przyjął kwotę 4645,30 złotych odpowiadającą zakresowi utraconych możliwości zarobkowych powoda tj. 2/3 z kwoty 6968 złotych, którą pomniejszył o rentę wypłacaną przez ZUS i ustalił łączną wysokość renty wyrównawczej za ten okres na kwotę 458.360 złotych. Wysokość renty wyrównawczej za okres od lutego 2010 r. została ustalona na kwotę po 4000 złotych miesięcznie. Jako podstawę rozstrzygnięcia o odsetkach Sąd Okręgowy wskazał art. 455 k.c. i art. 481 § 1 k.c. i ustalił ich daty wymagalności z uwzględnieniem daty wniesienia pozwu i rozszerzenia powództwa pismem z dnia 25 stycznia 2007 r. Ponadto dokonał kumulacji świadczenia w ujęciu rocznym za okres do dnia wydania wyroku, czego konsekwencją było uznanie, że pozwany pozostawał w opóźnieniu w zapłacie poszczególnych świadczeń od dnia 2 stycznia następnego roku.

Jako podstawa rozstrzygnięcia został wskazany art. 386 § 1 k.p.c., art. 385 k.p.c. oraz art. 102 k.p.c.

Od powyższego wyroku skargę kasacyjną wniosły obie strony.

Pozwany Polskie Towarzystwo Ubezpieczeń SA w W. zaskarżył wyrok w punkcie pierwszym podpunkt 1 co do kwoty 325.163 złote z odsetkami ustawowymi, w podpunkcie 2 co do kwoty renty po 2469 złotych miesięcznie,

w podpunkcie 4 i 5 w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu i kosztach sądowych oraz w punkcie drugim co do oddalenia apelacji pozostałej części.

Zarzucił w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej (art. 393³ § 1 pkt 1 k.p.c.) naruszenie przepisu art. 10 ust. 4 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów w związku z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej i w związku z art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o obowiązkowych ubezpieczeniach, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., nr 124 poz. 1152 z późn. zm.) poprzez odmowę zastosowania tego przepisu, pomimo istnienia podstaw do takiej subsumcji oraz naruszenie art. 444 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że wysokość renty może nie pozostawać w relacji do ustalonej częściowej niezdolności zarobkowej poszkodowanego. W ramach drugiej podstawy kasacyjnej podniósł zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. kwestionując wysokość utraconych dochodów powoda.

Powód J. R. zaskarżył wyrok w punkcie pierwszym podpunkt pierwszy w części dotyczącej zasądzenia odsetek ustawowych oraz podpunkt trzeci w całości.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) zarzucił naruszenie art. 11 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 listopada 1998 r. o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne (Dz. U. Nr 144 poz. 930 z późn. zm.) poprzez jego niezastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, że powód ponosił inne koszty związane z prowadzoną działalnością gospodarczą, niż te, które były ewidencjonowane i odliczane zgodnie z dokumentacją rachunkowo – księgową oraz naruszenie art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 904 k.c. poprzez jego pominięcie przy naliczaniu odsetek ustawowych dla świadczenia okresowego, a zastosowanie zasady rocznej kumulacji zaległych świadczeń rentowych i w rezultacie przyjęcie, że terminem początkowym jest początek każdego roku kalendarzowego, a nie pierwszy dzień po terminie każdej miesięcznej raty.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzucił naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. w związku z art. 322 k.p.c. poprzez naruszenie zasady związania Sądu orzekającego treścią wskazań zawartych w pierwszym orzeczeniu Sądu Apelacyjnego z dnia 7 listopada 2007 r. co do dalszego postępowania, art. 378 k.p.c. w związku z art. 386 § 6 k.p.c. poprzez przekroczenie granic zaskarżenia i odmienne, niż wskazano w apelacji pozwanego z dnia 9 lutego 2009 r., określenie wysokości należności wymienionych w pkt I.1 apelacji oraz art. 328 w związku z art. 391 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu szeregu dowodów takich jak dokumentacja finansowo – księgowa, zeznania podatkowe, zaświadczenia z Urzędu Skarbowego oraz opinie biegłych.

Wniósł o uchylenie w zaskarżonej części wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. Odnosząc się do apelacji powoda należy w pierwszej kolejności rozważyć zarzuty wniesione w ramach drugiej podstawy kasacyjnej.

Postępowanie apelacyjne jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, niemniej jednak zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego, a zatem sąd drugiej instancji ma pełną swobodę jurysdykcyjną ograniczoną jedynie zakresem zaskarżenia, który może ulec poszerzeniu wobec treści art. 378 § 2 k.p.c. i art. 384 k.p.c., lub ograniczeniu na skutek związania sądu drugiej instancji oceną prawną (art. 386 § 6 k.p.c. i art. 398²⁰ k.p.c.) oraz uchwałą Sądu Najwyższego (art. 390 § 2 k.p.c.).

Zgodnie z art. 386 § 6 k.p.c. ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i Sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Oznacza to związanie dokonaną przez sąd drugiej instancji wykładnią przepisów prawa zarówno materialnego, jak i procesowego, pozostających w związku z treścią zarzutów apelacyjnych oraz wskazaniem, co do konieczności przeprowadzenia lub oceny określonych dowodów lub zakresu, w jakim może być wykorzystany materiał dowodowy zgromadzony w poprzednim postępowaniu. Konsekwencją jest zarówno zakaz opierania przez strony apelacji

na zarzutach sprzecznych z oceną prawną sformułowaną w orzeczeniu sądu drugiej instancji, jak i związanie sądu drugiej instancji ponownie rozpoznającego sprawę stanowiskiem wyrażonym przez ten Sąd w poprzednim orzeczeniu, nawet jeżeli ma poważne wątpliwości interpretacyjne co do tego stanowiska (patrz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1999 r., I CKN 175/99, niepubl., z 16 lipca 2009 r., II UK 385/08, niepubl., uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., III CZP 75/09, niepubl.). Nie oznacza to pozbawienia zarówno sądu pierwszej instancji, jak i drugiej instancji rozpoznających sprawę ponownie, możliwości prowadzenia postępowania dowodowego, bowiem mają one pełną swobodę jurysdykcyjną ograniczoną jedynie wykładnią i wskazaniem, co do dalszego postępowania zawartymi w uzasadnieniu orzeczenia uchylającego wyrok i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 7 listopada 2007 r. odnosząc się do zarzutów apelacyjnych pozwanego dokonał oceny materiału dowodowego, na podstawie którego został ustalony dochód powoda z okresu przed wypadkiem na kwotę 8275,80 złotych, uznał go za wyliczony w prawidłowy sposób i wskazał, że jego wysokość jest miarodajna dla pierwszego okresu dochodzonej renty (sierpień – marzec 2001 r.). Wskazał także metodykę wyliczenia renty przesądzając, że dla pierwszego okresu powinna być wyliczona w ten sposób, że dochód w kwocie 8275,80 złotych należy pomniejszyć o świadczenia otrzymane przez powoda z ZUS, należne mu zyski ze spółki cywilnej oraz kwoty wypłacone przez pozwanego, zaś w drugim okresie od 1 kwietnia 2001 r. ustalone dla tego okresu dochody należy pomniejszyć o zarobki, jakie mógł uzyskać przy wykorzystaniu zachowanej zdolności do pracy i o świadczenia rentowe. Wbrew tym wytycznym dla pierwszego okresu został ustalony dochód powoda w innej wysokości (6968 złotych), a w konsekwencji błędnie została ustalona wysokość renty, bowiem poza kwotą wyjściową, w innej wysokości należałoby również wyliczyć udział powoda w wysokości 60% w zyskach spółki. Na marginesie wskazać należy również wadliwość wyliczenia renty za marzec 2001 r., bowiem skoro powód był jeszcze współnikiem spółki cywilnej i przysługiwało mu wynagrodzenie, to nie ma podstaw

do pomniejszania renty o odzyskane możliwości zarobkowe. Zasadny jest, zatem zarzut naruszenia art. 386 § 6 k.p.c. w związku z art. 322 k.p.c.

Podzielić także należy zarzut naruszenia art. 378 k.p.c. w związku z art. 386 § 6 k.p.c. poprzez przekroczenie granic zaskarżenia.

Pozwany zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego z dnia 5 grudnia 2008 r. zaskarżył go w punkcie I w części dotyczącej zasądzenia na rzecz powoda kwoty 538.288,19 złotych wraz z odsetkami ustawowymi tj. ponad kwotę 133.197 z ustawowymi odsetkami liczonymi od wskazanych w apelacji kwot, od dat wskazanych w stosunku do poszczególnych kwot. Zaskarżone zostały odsetki liczone w stosunku miesięcznym od początkowej daty od dnia 24 sierpnia 2001 r. i pozwany wskazał szczegółowo, jakich kwot i odsetek od jakich dat, nie zaskarża. Określenie, zatem odsetek ustawowych od kwoty 24.145,30 złotych od dnia 25 sierpnia 2001 r. oraz co do pozostałych kwot od dnia 2 stycznia dalszych kolejnych lat nastąpiło z naruszeniem zakresu zaskarżenia.

Zasadny jest także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. Przede wszystkim wskazać należy, że Sąd drugiej instancji jako Sąd merytoryczny dokonuje ustaleń własnych na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego i jest zobowiązany, niezależnie od zarzutów apelacji, do rozważenia na nowo całego materiału i dokonania własnej oceny prawnej (patrz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2006 r., II CSK 153/05, niepubl. i z dnia 13 maja 2010 r. II PK 346/09, niepubl.). Oznacza to, że dokonując ustaleń własnych jest zobowiązany ustosunkować się do całego materiału dowodowego, zwłaszcza, jeżeli czyni te ustalenia pod kątem zastosowania art. 320 k.p.c. Dokonując ustaleń dochodu powoda za okres drugi tj. od 1 kwietnia 2001 r. Sąd drugiej instancji nie wskazał, dlaczego dla ustalenia dochodów zostały uznane za miarodajne zeznania świadka P. R. w zakresie wysokości kosztów prowadzenia działalności, natomiast w zakresie wysokości dochodu w określonych okresach czasu zostały pominięte zeznania tego świadka oraz innych świadków. Sąd Apelacyjny prawidłowo wskazał, że dochód powoda powinien być ustalony w wysokości netto tj. z odliczeniem kosztów prowadzenia działalności gospodarczej. Ustalenie jego wysokości wymaga jednak odniesienia się do całości

materiału dowodowego, w tym również dokumentacji finansowo – księgowej oraz dowodów osobowych.

Wykazanie jako uzasadnionej podstawy kasacyjnej naruszenia prawa procesowego, zwalnia Sąd Najwyższy od obowiązku rozważenia zarzutów prawa materialnego (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 128). Niemniej jednak wskazać należy, że zasadny jest także zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 904 k.c., bowiem nie jest prawidłowe zastosowanie zasady rocznej kumulacji zaległych świadczeń rentowych przy ustaleniu daty początkowej opóźnienia płatności renty. Renta uzupełniająca jest świadczeniem okresowym, płatnym według wyliczenia Sądu drugiej instancji miesięcznie, a zatem początek opóźnienia powinien być liczony od dat uchybienia terminowi płatności poszczególnych rat renty. Nie zasługuje natomiast na aprobatę zarzut naruszenia art. 11 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 listopada 1998 r. o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów uzyskiwanych przez osoby fizyczne (Dz. U. nr 144, poz. 930), bowiem uiszczanie podatku w formie określonej w ustawie nie jest tożsame z ponoszonymi kosztami działalności gospodarczej. Jest to tylko jeden z elementów kosztów tej działalności, a fakt, że ta forma opodatkowania nie przewiduje możliwości odliczenia kosztów działalności gospodarczej, nie oznacza, że koszty te nie powstają np. takie jak koszty ubezpieczenia sprzętu, koszty paliwa, zużycia energii, lub składek na ubezpieczenie społeczne.

II. co do apelacji pozwanego.

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego zakaz oparcia skargi na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub dowodów, określony w art. 398³ § 3 k.p.c., oznacza niedopuszczalność powoływania się przez skarżącego na wadliwość wyroku sądu II Instancji polegającą na wadliwym ustaleniu faktów lub niewłaściwie przeprowadzonej ocenie dowodów. Również art. 398¹³ § 2 in fine stwierdza, że Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Argumenty podniesione w uzasadnieniu zarzutu i zmierzające do wykazania, że Sąd II instancji naruszył określone w art. 233 § 1 k.p.c. granice swobodnej oceny dowodów i obowiązek wszechstronnego

rozważenia materiału dowodowego nie mogą być zatem skuteczne. Sąd Najwyższy jest sądem prawa, a nie sądem faktu i nie dokonuje kontroli prawidłowości oceny dowodów przeprowadzonej przez sąd II Instancji, jak również kontroli prawidłowości dokonanych ustaleń faktycznych. Tak więc zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może być skutecznie podniesiony w ramach drugiej podstawy kasacyjnej. Takie stanowisko zostało wyrażone wielokrotnie przez Sąd Najwyższy (vide wyrok z 5.IX.2008 r. I CSK 117/08, II UK 19/09 z dn. 24.IX.09 r. LEX 559947, wyrok z dn. 25.VI.08 r. II UK 327/07 LEX496393).

Nie są zasadne także zarzuty podniesione w ramach drugiej podstawy kasacyjnej.

Zarzut naruszenia art. 444 § 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie został błędnie sformułowany, bowiem z jego uzasadnienia wynika, że skarżący zarzuca raczej Sądowi Apelacyjnemu jego błędną wykładnię. Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał, że w okresie od dnia 1 marca 2001 r. powód odzyskał częściową zdolność do pracy i ocenił ją na 1/3 możliwości zarobkowych z okresu przed wypadkiem. Uwzględnił także w rozliczeniach zachowaną zdolność do pracy, obniżając w takim stosunku należną w jego ocenie rentę, a zatem odpowiadała ona stopniowi utraty możliwości zarobkowych powoda. Stąd wywody skarżącego, co do prawidłowej wykładni art. 444 § 1 k.c., aczkolwiek słuszne, nie mają uzasadnionych podstaw w odniesieniu do rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego oraz jego motywów w zakresie ustalenia możliwości zarobkowych powoda w okresie po odzyskaniu częściowej zdolności do pracy.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisu paragrafu 10 ust. 4 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów w związku z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej przez nieuwzględnienie faktu, że ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność do wysokości sumy gwarancyjnej, uznać trzeba, że zarzut ten nie może prowadzić do uwzględnienia wniosku skargi kasacyjnej. Zgodnie z tymi przepisami odpowiedzialność ubezpieczyciela jest z mocy prawa ograniczona do

wysokości sumy gwarancyjnej, a zatem z chwilą jej wyczerpania jego odpowiedzialność ustaje i wygasa obowiązek świadczenia na rzecz poszkodowanego. Wobec takiego uregulowania zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela przez przepis bezwzględnie obowiązujący, nie ma podstaw do zamieszczania takiego ograniczenia w treści wyroku. Wskazać również należy, że nawet w wypadku orzeczenia sądu o ograniczeniu odpowiedzialności i sporu stron co do tego, czy suma gwarancyjna została wyczerpana, ubezpieczyciel musiałby skorzystać z drogi procesu o ustalenie, że jego odpowiedzialność wygasła.

Z powyższych względów, uznając skargę kasacyjną powoda za uzasadnioną, Sąd Najwyższy orzekł jak w punkcie drugim sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c., zaś uznając skargę kasacyjną pozwanego za pozbawioną uzasadnionych podstaw rozstrzygnął zgodnie z punktem pierwszym sentencji.